

Sygn. akt IX C 1132/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

08 grudnia 2022 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu w IX. Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodnicząca sędzia Sądu Rejonowego Agata Cieśla

Protokolantka Natalia Kurowska

po rozpoznaniu na rozprawie 17 listopada 2022 r. we W.

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. na rzecz powódki B. S. kwotę 49.370,34 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt złotych trzydzieści cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 04 lipca 2019 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.600 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 3.331,05 zł tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego sądowego poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygnatura akt IX C 1132/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 13 sierpnia 2019 r. B. S. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. kwoty 49.370,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 19 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że w grudniu 2006 r. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanej umowę kredytu na zakup spółdzielczego własnościowego lokalu mieszkalnego. Następnie 23 lipca 2008 r. zawarła aneks do umowy, na podstawie którego nastąpiło przewalutowanie kredytu ze złotych polskich (PLN) na franki szwajcarskie (CHF). Aneks przewidywał konwersję waluty pierwotnie udzielonego kredytu poprzez przeliczenie salda zadłużenia na 05 sierpnia 2008 r. zgodnie z kursem kupna CHF obowiązującym w tabeli kursów walut banku. Spłata rat miała następować poprzez pobieranie przez bank z rachunku bieżącego powódki środków pieniężnych na spłatę kapitału, odsetek i innych należności w PLN. Raty miały być przeliczane według obowiązującego w tabelki kursowej banku kursu sprzedaży CHF. Oprocentowanie zostało określone według zmiennej stopy procentowej ustalonej jako suma rynkowej stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży Banku w wysokości 0,75 punktów procentowych (§2 ust. 1 aneksu). Powódka nie miała możliwości negocjowania postanowień aneksu, nie wyjaśniono jej też mechanizmu

ustalania kursów walut, nie poinformowano o ryzyku walutowym. Ponadto pracownik banku zapewniał powódkę o stabilności waluty franka szwajcarskiego. Powódka wywodzi roszczenie o zapłatę z abuzywności postanowień regulujących klauzulę waloryzacyjną w jej umowie zmienionej aneksem, to jest § 1 ust. 1 pkt 1 oraz § 1 ust. 2 aneksu oraz § 31 ust. 1 i 2 regulaminu. Kwestionowane przez powódkę zapisy tworzą postanowienia umowne, które pozostają nieweryfikowalne i niejednoznaczne. Nadto, jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami (m.in. uczciwością, lojalnością i rzetelnością kontraktową, równością stron stosunku obligacyjnego oraz należytą starannością profesjonalisty z art. 355 § 2 k.c.), rażąco godzą w interesy powódki i jako takie nie powinny wiązać powódki. Jej zdaniem na mocy aneksu nie doszło do przewalutowania kredytu, bowiem wszystkie świadczenia stron miały odbywać się w PLN, a waluta obca była jedynie miernikiem wartości, do którego odnoszone były świadczenia stron. Powódka wyjaśniła, że dochodzone pozwem roszczenie obejmuje zwrot kwoty nienależnie pobranej tytułem zastosowania w umowie abuzywniej klauzuli waloryzacyjnej w okresie od 05 września 2009 r. do 05 czerwca 2015 r., wskazując, że w tym okresie powódka wpłaciła na rzecz banku z tytułu spłaty rat kwotę 113.406,24 zł, podczas gdy suma rat zasadnych w tym okresie wynosiła 64.035,90 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana zakwestionowała roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Przyznała, że 24 listopada 2006 r. powódka złożyła wniosek kredytowy, dodając, że powódka była wówczas pracownikiem (...) Banku S.A., tj. poprzednika prawnego pozwanej. Przyznała też, że strony zawarły umowę kredytu na kwotę 253.000 zł, a następnie zawarły aneks do umowy kredytu i dokonały - na wniosek powódki - przewalutowania kredytu na CHF. Podała, że dla potrzeb rachunkowo-ekonomicznych przewalutowanie kredytu było równoznaczne z udzieleniem nowego kredytu w CHF i wiązało się z koniecznością zbadania zdolności kredytowej na dzień zawarcia aneksu. W momencie zawierania aneksu powódka posiadała zdolność kredytową, aby uzyskać kredyt walutowy, którego równowartość w PLN wynosiła 333.316,12 zł. Pozwana podniosła, że powódka z własnej inicjatywy podjęła decyzję o przewalutowaniu kredytu, a nadto oświadczyła, że została poinformowana o ponoszeniu ryzyka zmiany kursów walutowych oraz ryzyka zmiany procentowej. Pozwana wyjaśniła mechanizm przewalutowania kredytu na CHF i wskazała, że obie strony umowy były obarczone ryzykiem walutowym, a nie jak wskazywała powódka, że to kredytobiorca ponosił całe ryzyko związane z umową. W ocenie pozwanej postanowienia w zakresie stosowanych kursów nie były postanowieniami niedozwolonymi. Jednak, z ostrożności procesowej, na wypadek, gdyby Sąd uznał postanowienia umowne za abuzywne, wskazała, że konsekwencją nieważności postanowień abuzywnych winno być uwolnienie się konsumenta jedynie od tych postanowień, nie zaś od całej umowy. W takim przypadku żądanie powódki winno być rozpoznane w oparciu o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego - umowy kredytu nr (...) z 12 grudnia 2006 r. zmienionej aneksem nr (...) z 23 lipca 2008 r. w zakresie, w jakim przedmiot i treść tego stosunku prawnego zostały określone aneksem (...) z 23 lipca 2008 r. Powyższe ustalenie skutkowałoby tym, że strony związane są stosunkiem prawnym wynikającym z umowy kredytu (...) z 12 grudnia 2006 r. i roszczenie o zapłatę dochodzonej przez powódkę kwoty winno być rozpatrywane w oparciu o takie założenie. Pozwana zakwestionowała poprawność wyliczeń matematycznych przedstawionych przez powódkę, wskazując, że przy założeniu prawidłowości stanowiska prawnego powódki (czemu pozwana przeczy), nadpłata za okres od 05 września 2009 r. do 05 czerwca 2015 r. wyniosłaby 44.530,53 zł, a nie jak wskazała powódka 49.370,34 zł. Pozwana wskazała ponadto, że na 05 marca 2020 r. powódka dokonała spłaty umowy kredytu w wysokości 253.568,04 zł (k. 95-104).

Powódka, odnosząc się do twierdzeń i zarzutów odpowiedzi na pozew, wskazała, że podtrzymuje dotychczasowe stanowisko, nie domaga się więc stwierdzenia nieważności umowy ani aneksu w całości, stojąc na stanowisku, że kwestionowane przez nią postanowienia aneksu i regulaminu są niedozwolone, jednak nie skutkuje to nieważnością całego aneksu, ani pierwotnej umowy, i nie domaga się takiego rozstrzygnięcia. Jednakże, w sytuacji gdyby Sąd nie podzielił jej stanowiska co do możliwości dalszego wykonywania aneksu i w ocenie Sądu na skutek abuzywności klauzuli waloryzacyjnej byłby on w całości nieważny, powódka wyraża zgodę na taki skutek i podtrzymuje żądanie zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty, albowiem świadczenia spełnione na podstawie nieważnego aneksu podlegają

zwrotowi na mocy art. 410 k.c. Łączna kwota świadczeń spełnionych przez powódkę w wykonaniu postanowień aneksu przekracza kwotę żadaną pozwem, zatem powództwo podlega uwzględnieniu w całości (k. 204-213).

Powyższe stanowisko pełnomocnik powódki podtrzymała na rozprawie 18 listopada 2021 r., oświadczając, że powódka nie wnosi o ustalenie nieważności aneksu, ale wyraża zgodę na taki skutek (k. 313v.).

W piśmie przygotowawczym z 29 lipca 2022 r. powódka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Nadto podniosła, że postanowienia umowy kredytu nr (...) z 12 grudnia 2006 r. nie regulują w sposób prawidłowy (transparentny) zasad zmiany oprocentowania, co stanowi o abuzywności postanowień mających na celu obejście prawa i czyni umowę kredytu nieważną. Powódka zarzuciła, że zgodnie z treścią pierwotnej umowy stron, zmiany oprocentowania (stopy bazowej kwartalnej) zależne są od wysokości ustalanego jednostronnie przez bank współczynnika zmiany, który podawany był w aktualnej tabeli oprocentowania. Przedmiotowa tabela natomiast nigdy nie była elementem stosunku prawnego stron - w świetle § 15 umowy załącznikami do umowy kredytowej były: regulamin, tabela opłat i prowizji oraz załącznik 1 (dot. zabezpieczeń kredytu) i załącznik 2 (warunki wypłaty kredytu). W konsekwencji powódka twierdzi, że w umowie stron brak jest precyzyjnego określenia przesłanek zmiany oprocentowania kredytu, a pozwana w oparciu o treść umowy może swobodnie ustalać wysokość współczynnika, kierując się wyłącznie własnym interesem. Kredytobiorca nie ma żadnej możliwości weryfikacji uprzedniej, jak również następczej, czy i o ile obiektywnie oprocentowanie może ulec zmianie, ani czy zasadnie zostało zmienione w danym zakresie. W ocenie powódki kwestionowany zapis wykracza poza granice swobody umów, naruszając tym samym zasadę równości stron stosunku obligacyjnego. W konsekwencji postanowienia umowne dotyczące zmiany oprocentowania sformułowane w sposób niejednoznaczny, nieobiektywny, mające na celu obejście ustawy, dotknięte są bezwzględna nieważnością, co skutkuje tym, że w umowie brak jest podstaw do zmiany przez bank umówionych stóp oprocentowania. Oznacza to nieważność całej umowy, bowiem strony nie umawiały się na stałe oprocentowanie kredytu. W ocenie powódki, konsekwencją nieważności umowy z 12 grudnia 2006 r. (umowy pierwotnej) jest nieważność zawieranych na jej podstawie aneksów, a więc nieważność aneksu z 23 lipca 2008 r. Skoro umowa jest nieważna wszystkie spełnione przez strony świadczenia są nienależne, co czyni żądanie pozwu uzasadnionym, albowiem powódka spełniła na rzecz pozwanej świadczenia wielokrotnie przewyższające wysokość dochodzonej pozwem kwoty. Jednocześnie powódka uprawniona jest do dochodzenia części przysługującego jej roszczenia. (k. 434-434v.).

Sąd ustalił w sprawie następujące fakty, istotne dla rozstrzygnięcia:

24 listopada 2006 r. B. H. (obecnie nosząca nazwisko S.) złożyła wniosek o kredyt mieszkaniowy w kwocie 253.000 zł z okresem kredytowania 30 lat. Bank ocenił pozytywnie zdolność kredytową powódki.

dowody :

- wniosek kredytowy, k. 105-111,
- ocena wniosku kredytowego z decyzją, k. 113-115,
- ocena zdolności kredytowej, k. 116;

12 grudnia 2006 r. B. H. (obecnie nosząca nazwisko S.) zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu mieszkaniowego w kwocie 253.000 zł na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) oraz dodatkowy cel mieszkaniowy związany z kredytowaną nieruchomością. Umowa została zawarta na okres 360 miesięcy i obowiązywała do 05 grudnia 2036 r. Bank pobrał prowizję od udzielonego kredytu w wysokości 1.265 zł (§ 1 umowy).

Strony ustaliły wypłatę kredytu w trzech transzach.

Zgodnie z umową oprocentowanie kredytu jest zmienne i stanowi sumę stopy bazowej i marży banku. Na dzień zawarcia umowy stopa oprocentowania wynosiła 4,64% w stosunku rocznym, przy czym stopa bazowa kwartalna wynosiła 4,14%, a marża banku 0,5%. Warunki zmiany oprocentowania określa regulamin (§ 4.1 umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty zobowiązania w 360 miesięcznych ratach równych, płatnych do 05 dnia każdego miesiąca w kwotach określonych w harmonogramie spłat (§ 5.1 i 5.2 umowy).

Kredytobiorca upoważnił bank do podejmowania w jego imieniu wszelkich czynności mających na celu ustanowienie zabezpieczenia kredytu, w szczególności zawierania umów ubezpieczenia i dokonywania cesji praw z tych umów (§ 7 umowy).

Integralną częścią umowy jest regulamin udzielania kredytów mieszkaniowych L. Banku, Tabela opłat i prowizji kredytu mieszkaniowego w L. Banku oraz załączniki do umowy (§ 15 umowy).

Regulamin kredytów mieszkaniowych w (...) Banku S.A. (m/R./06) stanowi, że oprocentowanie kredytu jest zmienne (§ 28 ust. 1), składa się z marży Banku i stopy bazowej (§ 27 ust. 1).

W § 27 ust. 2 wskazano, iż postawę wyliczenia stóp bazowych stanowi średnia wartość WIBOR 3M liczona w sposób określony w ust. 3 i 4 odpowiednio dla stopy bazowej i kwartalnej. Stopa bazowa kwartalna obowiązuje od dnia następnego po zakończeniu obowiązywania stopy bazowej początkowej, do końca okresu kredytowania. Podstawę wyliczenia stopy bazowej kwartalnej stanowi średnia arytmetyczna stawek WIBOR 3M z kolejnych notowań w okresie od 22-go do 27-go dnia włącznie trzeciego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego (§ 27 ust. 4). Obowiązująca wysokość stóp bazowych podawana jest w tabeli oprocentowania (§ 27 ust. 6).

W § 28 ust. 3 Regulamin kredytów mieszkaniowych w (...) Banku S.A. stanowi, iż stopa bazowa kwartalna jest stała w okresie kwartału kalendarzowego, a zmianie ulega w przypadku jeżeli wartość bezwzględna różnicy pomiędzy kwartalną stopą bazową poprzedniego kwartału oraz średnią WIBOR 3M obliczaną dla kwartału przyszłego zgodnie z zapisami § 27 ust. 4, jest co najmniej równa współczynnikowi zmiany podanemu w aktualnej tabeli oprocentowania (k. 128).

dowody :

- umowa kredytu numer (...) z 12 grudnia 2006 r. wraz z załącznikami, k. 25-27v i 119-124,
- regulamin udzielania kredytów mieszkaniowych w (...) Banku S.A., k. 125-130,
- harmonogram, k. 117,
- oświadczenie, k. 133;

Bank wypłacił powódce kredyt w łącznej wysokości 253.000 zł zgodnie z dyspozycją wypłaty kredytu.

dowody :

- dyspozycja wypłaty kredytu, k. 142,
- potwierdzenia przelewów, k. 143-144;

14 lipca 2008 r. powódka złożyła wniosek o zmianę warunków umowy kredytowej w zakresie przewalutowania kredytu z PLN na CHF oraz zmianę ubezpieczyciela nieruchomości.

dowód : wniosek o zmianę warunków umowy kredytowej, k. 147;

Po ponownym zbadaniu zdolności kredytowej powódki, bank udzielił zgody na przewalutowanie kredytu.

dowód : notatka służbowa wraz z decyzją, k. 169;

23 lipca 2008 r. strony zawarły aneks numer (...) do umowy kredytu numer (...), na podstawie którego bank zmienił walutę kredytu udzielonego 12 grudnia 2006 r. ze złotych polskich (PLN) na franki szwajcarskie (CHF), a ponadto zwolnił zabezpieczenie kredytu w formie ubezpieczenia nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego w (...) S.A. i przyjął zabezpieczenie kredytu w formie cesji praw z polisy ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości w E. (...).

Zgodnie z § 1 pkt 2 aneksu kwota salda kredytu w wysokości 246.752,74 zł w dniu zapadalności raty kredytu, to jest 05 grudnia 2008 r. zostanie przeliczona przez bank na walutę obcą zgodnie z kursem kupna CHF obowiązującym w tabeli kursów walut L. Banku.

Na podstawie aneksu zmianie uległo oprocentowanie w ten sposób, że na dzień zawarcia aneksu stopa oprocentowania wynosiła 3,54% w stosunku rocznym, przy czym stopa bazowa kwartalna wynosiła 2,79%, a marża banku 0,75%. Stopą bazową była rynkowa stopa referencyjna LIBOR 3M, a podstawą wyliczenia stóp bazowych stanowiła średnia wartość rynkowej stopy referencyjnej liczonej w sposób określony w umowie. Obowiązująca wysokość stóp bazowych podawana była w tabeli oprocentowania. Stopa bazowa początkowa była ustalana co miesiąc, a stopa bazowa kwartalna była stała w okresie kwartału kalendarzowego i ulegała zmianie w przypadku, jeżeli wartość bezwzględna różnicy pomiędzy kwartalną stopą bazową obecnego kwartału oraz średnią odpowiedniej rynkowej stopy referencyjnej obliczana dla kwartału przyszłego była co najmniej równa współczynnikowi zmiany podanemu w aktualnej tabeli oprocentowania.

Z dniem uruchomienia kredytu bank naliczał odsetki według aktualnie obowiązującej w banku stopy bazowej. Oprocentowanie karne dla należności przeterminowanych było zmienne i równe dwukrotnej wysokości oprocentowania nominalnego, a na dzień zawarcia aneksu wynosiło 7,08% w stosunku rocznym. Warunki zmiany tego oprocentowania określa regulamin. Kredytobiorca upoważnia bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału, odsetek i innych należności wynikających z umowy z rachunku bieżącego kredytobiorcy, a kredytobiorca zobowiązał się zapewnić na tym rachunku środki odpowiadające wysokości wymagalnych zobowiązań z tytułu umowy kredytu.

W § 14 pkt 4 aneksu wskazano, że kredytobiorca został poinformowany o ponoszeniu ryzyka zmiany kursów walutowych (ryzyko walutowe) oraz ryzyka zmiany stopy procentowej, a także o tym, że zmiana kursu walutowego oraz zmiana stopy procentowej będą miały wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat kredytu.

Zgodnie z dodanym § 17 szacunkowy całkowity koszt kredytu wynosi 339.008,57 zł, co stanowił równowartość 167.081,60 CHF według kursu sprzedaży CHF obowiązującego w tabeli kursów walut w L. Banku 23 lipca 2008 r. Pozostałe koszty opłat związanych z ustanowieniem zabezpieczeń wynosiły 4.544,00 zł. Łączna szacunkowa kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji wynosiła 343.552,57 zł.

dowody :

- aneks z 23 lipca 2008 r. do umowy z 12 grudnia 2006 r. z załącznikami, k. 28-33 i 170-175,

- harmonogram spłaty, k. 177-183;

Pismem z 06 sierpnia 2008 r. pozwana poinformowała powódkę, że kwota udzielonego kredytu w CHF wynosiła 128.906,46 CHF.

dowód : pismo z 06 sierpnia 2008 r., k. 176;

W okresie od 02 stycznia 2007 r. do 07 sierpnia 2008 r. powódka dokonywała spłaty rat kredytu w złotych polskich na podstawie umowy kredytu z 12 grudnia 2006 r.

W okresie od 05 września 2008 r. do 05 maja 2019 r. powódka dokonywała spłaty rat kredytu w złotych polskich, które następnie były przeliczane na walutę franka szwajcarskiego zgodnie z postanowieniami aneksu z 23 lipca 2008 r.

dowód : zestawienie wpłat, k. 46-54;

Powódka była pracownicą (...) Banku S.A. na stanowisku trenera od 01 marca 2006 r. Pracowała na linii zajmującej się kredytami konsumenckimi. Nie zajmowała się kredytami udzielanymi w walucie obcej.

Doradca zaproponował powódce zmianę kredytu złotówkowego na kredyt we frankach szwajcarskich, zapewniając, że zawarcie aneksu i przewalutowanie kredytu spowoduje, że powódka będzie płacić niższą ratę. Powódka złożyła wniosek o przewalutowanie kredytu celem obniżenia wysokości miesięcznych rat, które były dla niej dużym obciążeniem finansowym.

Powódka nie została poinformowana na czym polega przewalutowanie. Nie przedstawiono jej szczegółów dotyczących sposobu wyliczania rat. Na etapie zawierania aneksu powódkę informowano, że mogą wystąpić wahania, ale jednocześnie zapewniano, że jest to stabilna waluta. Nie miała świadomości skali możliwych zmian kursu, ani ich wpływu na wysokość zobowiązania.

Treść aneksu została przygotowana przez pozwany bank. Nie wskazano w nim konkretnej kwoty w frankach. Powódka nie mogła negocjować postanowień aneksu, do jej decyzji pozostawało wyłącznie podpisanie aneksu lub rezygnacja z jego zawarcia. Po zawarciu aneksu powódka nadal spłacała kredyt w złotówkach, które bank przeliczał na franki szwajcarskie. Po zawarciu aneksu rata wynosiła 1.300 zł, obecnie około 1.700 zł.

dowody :

- zaświadczenia, k. 112 i 149,

- wydruk wiadomości e-mail, k. 150,

- przesłuchanie powódki na rozprawie 18.11.2021 r., protokół, k. 313-313v ;

Pismem z 06 czerwca 2019 r., doręczonym pozwanej 11 czerwca 2019 r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 83.583,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia wezwania.

dowód : pismo z 06 czerwca 2019 r., k. 55-56;

W odpowiedzi na wezwanie powódki, pozwana w piśmie z 03 lipca 2019 r. odmówiła stwierdzenia nieważności umowy, a także aneksu z 23 lipca 2008 r. oraz zapłaty żądanej kwoty.

dowód : pismo z 03 lipca 2019 r., k. 57-58;

(...) Banku S.A. z siedzibą we W. zmieniła firmę na (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. (zmiana statutu zarejestrowana w Rejestrze Przedsiębiorców KRS 23 września 2011 r.).

fakt bezsporny

Od dnia uruchomienia kredytu do 05 czerwca 2015 r. powódka dokonała spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w łącznej kwocie 147.738,69 zł, natomiast w okresie od 05 września 2009 r. do 05 czerwca 2015 r. w łącznej kwocie 102.193,32 zł.

dowody :

- pismemna opinia biegłego sądowego z zakresu bankowości, k. 328-387,

- uzupełniająca opinia biegłego z zakresu bankowości, k. 406-424;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości co do żądania głównego i w przeważającej części co do odsetek ustawowych za opóźnienie.

Ostatecznie powódka wywodziła swoje roszczenie o zapłatę opierając się na twierdzeniu, że zarówno postanowienia umowy kredytu numer (...) z 12 grudnia 2006 r., jak i postanowienia aneksu numer (...) z 23 lipca 2008 r. mają charakter abuzywny w myśl art. 385¹ § 1 k.c., a w konsekwencji jej nie wiążą. Zarzucając nieważność umowy oraz aneksu, powódka domagała się zasądzenia kwoty 49.370,34 zł jako nienależnego świadczenia spełnionego przez nią na rzecz pozwanej w wykonaniu nieważnej umowy.

Stan faktyczny sprawy, istotny dla rozstrzygnięcia, Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, w szczególności umowy kredytu numer (...) z 12 grudnia 2006 r., regulaminu kredytów mieszkaniowych w (...) Banku S.A., aneksu numer (...) z 23 lipca 2008 r. do umowy kredytu, których treść była bezsporna między stronami, odmiennie niż ocena ich postanowień. Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się również na dowodach osobowych, a to na przesłuchaniu powódki, z którego wynika, że nie miała możliwości negocjacji zapisów umownych, a wzór umowy oraz aneksu do umowy zostały jej udostępnione przed samym ich podpisaniem. Nie budzi wątpliwości, że umowa kredytu została zawarta na podstawie wzorca umownego przygotowywanego przez profesjonalistę - pozwany bank. Wskazać należy, że w związku z przyjętą przez Sąd oceną postanowień umownych, których sama treść nie była sporna, jak również wobec ustalenia okoliczności związanych z zaciąganiem kredytu konkretnie przez powódkę, nieistotne dla rozstrzygnięcia okazały się zeznania świadka M. S., który był pracownikiem banku i przedstawił zasady finansowania kredytów i źródeł finansowania akcji kredytowej, w tym związanych z przewalutowaniem kredytu.

Z kolei wysokość wpłat faktycznie uiszczonych przez powódkę na rzecz pozwanej w wykonaniu przedmiotowej umowy kredytu wynika z dokumentów przedłożonych przez strony oraz opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości. W oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty i wyliczenie biegłego, Sąd ustalił, że w okresie od 05 września 2009 r. do 05 czerwca 2015 r. tytułem rat kapitałowo-odsetkowych powódka dokonała wpłat w łącznej kwocie 102.193,32 zł, natomiast od dnia uruchomienia kredytu do 05 czerwca 2015 r. powódka dokonała spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w łącznej kwocie 147.738,69 zł.

Celem ustalenia rat kapitałowo-odsetkowych tytułem spłaty udzielonego kredytu oraz należnych do uiszczenia przez powódkę rat spłaty udzielonego kredytu przy przyjęciu, że postanowienia aneksu z 23 lipca 2008 r. w całości nie obowiązują, Sąd na wniosek powódki dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości, uznając, iż wymagało to wiadomości specjalnych. Wobec zarzutów zgłoszonych zarówno przez powódkę, jak i pozwaną, Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego, w której biegły ustosunkował się do zarzutów stron, a nadto - co istotne - wskazał, że wyliczenie stóp bazowych (a tym samym wyliczenie oprocentowania) byłoby możliwe po dołączeniu do akt sprawy „współczynników zmian podanych w aktualnych tabelach oprocentowania”. Oznacza to, że wyliczenie oprocentowania kredytu w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, w tym postanowienia umowy kredytu oraz regulaminu kredytów mieszkaniowych w (...) Banku S.A. było niemożliwe. Skoro zaś prawidłowe wyliczenie wysokości rat należnych do uiszczenia przez powódkę przy przyjęciu, że postanowienia aneksu z 23 lipca 2008 r. w całości nie obowiązują, zatem w oparciu o postanowienia umowy kredytu w pierwotnym jej brzmieniu, było niemożliwe do dokonania przez biegłego, tym bardziej nie mogła tego dokonać powódka, która zawierała umowę jako konsument, a zatem nie posiadała specjalistycznej wiedzy w tym zakresie. To zaś prowadziło do stwierdzenia, że postanowienia abuzywne zostały zawarte nie tylko w aneksie do umowy, ale także i w samej umowie kredytu.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Wedle § 2 art. 58 k.c. nieważna jest ponadto czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Stosownie zaś do § 3, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część

czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W doktrynie wskazuje się, że z uwagi na jednolite ujęcie naruszenia sfery kompetencyjnej przysługującej podmiotom prawa cywilnego sankcją nieważności należałoby wiązać również z przypadkiem sprzeczności umowy z właściwością (naturą) stosunku prawnego (por. P. Machnikowski [w:] System Prawa Prywatnego, t. 5, red. K. Osajda, 2020, s. 617–618.). Zgodnie bowiem z art. 353¹ k. c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wobec zarzutu podniesionego przez powódkę, że pierwotna umowa kredytu jest dotknięta sankcją nieważności, w pierwszej kolejności należało poddać analizie umowę kredytu numer (...) z 12 grudnia 2006 r.

Nie budzi wątpliwości, że powódka zawierając umowę kredytu działała jako konsument. Stosownie bowiem do art. 22⁽¹⁾ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Mając zatem na względzie, że umowa kredytu była umową konsumencką, Sąd zobowiązany był do oceny jej postanowień przez pryzmat art. 385⁽¹⁾ i następnych k.c., przy uwzględnieniu jednocześnie treści dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z 05 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L.1993.95.29 z dnia 1993.04.21, dalej: „dyrektywa 93/13”), przepisy Kodeksu cywilnego stanowią bowiem jej implementację. Przypomnieć też należy, że Polska przez swoją przynależność do Unii Europejskiej, zobowiązana jest do stosowania prawa unijnego oraz uwzględniać jego wykładnię wynikającą z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE). TSUE w swoim orzecznictwie wielokrotnie określał kryteria wykładni pojęć dyrektywy 93/13, uwzględniające dokładnie cel przez nią realizowany, jakim jest zobowiązanie państw członkowskich do ustanowienia mechanizmu zapewniającego kontrolę nieuczciwych warunków umownych, które nie były indywidualnie negocjowane, by zapewnić konsumentowi ochronę ze względu na to, że jest stroną słabszą od przedsiębiorcy. TSUE wskazywał w swoich orzeczeniach, że ze względu na rodzaj i wagę interesu publicznego stanowiącego podstawę ochrony udzielonej konsumentom w przepisach dyrektywy sąd krajowy ma obowiązek - od chwili gdy dysponuje niezbędnymi informacjami dotyczącymi okoliczności prawnych i faktycznych danej sprawy - zbadania z urzędu, równoważnia względem przepisów porządku publicznego, czy klauzula ma charakter abuzywny i wyciągnięcia z tego konsekwencji, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach domagał się stwierdzenia jej nieważności (na przykład wyroku TSUE: C-32/14, (...) Bank Hungary Z. przeciwko A. S. (1), pkt 41 i n., z 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco G. N., pkt 57-59, z 20 września 2018 r., C-51/17, (...) Bank (...). I (...) Faktoring K. Z. przeciwko T. I. i E. K., pkt 87, 89-90, z 09 lipca 2020 r., C-698/18 i C-699/18, (...) Bank SA przeciwko (...) SA przeciwko k.c., pkt 51 oraz z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W., pkt 89). Sąd krajowy ma zatem obowiązek zbadania, czy postanowienie umowy konsumenckiej nie ma charakteru postanowienia abuzywnego i wyciągnięcia z tego ewentualnych konsekwencji.

Przepis art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2002.72.665 t.j. z dnia 2002.06.12, dalej: „Prawo bankowe”) stanowił w chwili zawarcia umowy przez powódkę, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W ust. 2 wskazane zostało, w jakiej formie powinna być zawarta umowa kredytu (na piśmie) oraz co w szczególności powinna określać, to jest strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Ustawodawca, definiując umowę kredytu, wymienił zatem jej istotne cechy oraz niezbędne elementy treści. W doktrynie prawa bankowego wskazuje się, że „w art. 69 ust. 2 pr. bank. sformułowano katalog niezbędnych elementów treści umowy kredytu, ale nie wszystkie z nich mają jednoznacznie obligatoryjny charakter. Niniejszy katalog nie jest ponadto katalogiem zamkniętym, ponieważ wyliczenie elementów

treści umowy kredytu poprzedzono zwrotem "w szczególności". Banki mogą zatem – w ramach oferty dotyczącej kredytów – proponować zamieszczanie w umowach kredytu innych, dodatkowych elementów treści umowy kredytu." (Z. Ofiarski [w:] Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2013, art. 69.). Wyżej powołany przepis został znowelizowany z dniem 26 sierpnia 2011 r., w ust. 2 art. 69 Prawa bankowego dodany został przez art. 1 pkt 1 lit. a) ustawy z 29 lipca 2011 r. (Dz.U.11.165.984), zmieniającej nin. ustawę, pkt 4a stanowiący, że umowa kredytu powinna określać w szczególności w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stosownie do § 2 ww. przepisu, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z § 3 komentowanego przepisu niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Jak stanowi § 4 ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Co istotne, zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Z powyższego wynika, że aby poddać dane postanowienie umowne ocenie pod kątem abuzywności, postanowienie to nie może określać głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, chyba że takie postanowienie zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny, wówczas taka ocena jest konieczna.

Celem wyjaśnienia sposobu rozumienia „niejednoznaczność sformułowania” przytoczyć należy art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG, z którego wywodzi się przepis Kodeksu cywilnego, a który stanowi, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. W wyroku z 03 marca 2020 r. (C-125/18, Legalis) TSUE stwierdził, że „dyrektywę 93/13, a w szczególności jej art. 4 ust. 2 i art. 8, należy interpretować w ten sposób, że sąd państwa członkowskiego jest zobowiązany do zbadania, czy warunek umowny dotyczący głównego przedmiotu umowy jest wyrażony w sposób prosty i zrozumiały, i to niezależnie od kwestii transpozycji art. 4 ust. 2 tej dyrektywy do porządku prawnego tego państwa członkowskiego. Dyrektywę 93/13, a w szczególności jej art. 4 ust. 2 i art. 5, należy interpretować w ten sposób, że w celu spełnienia wymogu przejrzystości warunku umownego ustalającego zmienną stopę procentową w ramach umowy o kredyt hipoteczny warunek ten powinien nie tylko być zrozumiały pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwiać, by właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie zrozumieć konkretne działanie metody obliczania tej stopy procentowej i oszacować tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria potencjalnie istotne konsekwencje gospodarcze takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Na elementy szczególnie istotne dla oceny, jakiej powinien dokonać sąd krajowy w tym względzie, składają się z jednej strony okoliczność, czy ze względu na publikację sposobu obliczania wspomnianej stopy procentowej główne elementy dotyczące obliczania tej stopy są łatwo dostępne dla każdej osoby zamierzającej zawrzeć umowę o kredyt hipoteczny, oraz z drugiej strony dostarczenie informacji na temat zmian w przeszłości tego wskaźnika, na podstawie którego obliczana jest ta stopa procentowa. Trybunał Sprawiedliwości zwraca zatem uwagę, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymogu, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, nie można zawęzić tylko do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, istotne jest również to, czy na jego podstawie można uznać, że po pierwsze konsument został właściwie poinformowany, po drugie - zakładając, że mamy do czynienia z przeciętnym konsumentem, dostatecznie uważnym i

rozsądnym - że był on w stanie zrozumieć konkretne metody obliczania wysokości swojego zobowiązania i oszacować ewentualne ryzyka.

W przedmiotowej sprawie nie można uznać, aby badane przez Sąd postanowienia normujące sposób wyliczenia wysokości zobowiązania powódki zostały jednoznacznie sformułowane, mimo, jak się wydaje, ich zrozumienia na poziomie gramatycznym. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania, z treści umowy i dokumentów stanowiących jej integralną część, nie sposób dokonać wyliczenia zmiennego oprocentowania, a tym samym - wysokości zobowiązania. Tym samym powódka nie była w stanie, w oparciu o treść ustalonego między stronami stosunku umownego, wyliczyć wysokość zobowiązania. Również powołany w sprawie biegły sądowy z zakresu bankowości w swojej opinii wskazał, że wyliczenie oprocentowania kredytu w oparciu o postanowienia umowy, bez dołączenia współczynników zmian podanych w aktualnych tabelach oprocentowania, o których mowa w regulaminie było niemożliwe.

Zgodnie bowiem z treścią umowy oprocentowanie kredytu jest zmienne i stanowi sumę stopy bazowej i marży banku. Na dzień zawarcia umowy stopa oprocentowania wynosiła 4,64% w stosunku rocznym, przy czym stopa bazowa kwartalna wynosiła 4,14%, a marża banku 0,5%. Warunki zmiany oprocentowania określa regulamin (§ 4.1 umowy).

Regulamin kredytów mieszkaniowych w (...) Banku S.A. (m/R./06) stanowi za umową, że oprocentowanie kredytu jest zmienne, składa się z marży Banku i stopy bazowej. W § 27 ust. 2 wskazano, iż postawę wyliczenia stóp bazowych stanowi średnia wartość WIBOR 3M liczona w sposób określony w ust. 3 i 4 odpowiednio dla stopy bazowej i kwartalnej. Stopa bazowa kwartalna obowiązuje od dnia następnego po zakończeniu obowiązywania stopy bazowej początkowej, do końca okresu kredytowania. Podstawę wyliczenia stopy bazowej kwartalnej stanowi średnia arytmetyczna stawek WIBOR 3M z kolejnych notowań w okresie od 22-go do 27-go dnia włącznie trzeciego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego (§ 27 ust. 4). Obowiązująca wysokość stóp bazowych podawana jest w tabeli oprocentowania (§ 27 ust. 6).

W § 28 ust. 3 regulamin stanowi, iż stopa bazowa kwartalna jest stała w okresie kwartału kalendarzowego, a zmianie ulega w przypadku jeżeli wartość bezwzględna różnicy pomiędzy kwartalną stopą bazową poprzedniego kwartału oraz średnią WIBOR 3M obliczaną dla kwartału przyszłego zgodnie z zapisami § 27 ust. 4, jest co najmniej równa współczynnikowi zmiany podanemu w aktualnej tabeli oprocentowania (k. 128).

Analogiczny zapis zawiera regulamin udzielania kredytów mieszkaniowych w (...) Banku S.A. (m/R./01/07) przedłożony przez powódkę wraz z pozwem, stanowiąc, że stopa bazowa kwartalna jest stała w okresie kwartału kalendarzowego, a zmianie ulega w przypadku jeżeli wartość bezwzględna różnicy pomiędzy kwartalną stopą bazową obecnego kwartału oraz średnią odpowiedniej Rynkowej Stopy Referencyjnej obliczaną dla kwartału przyszłego zgodnie z zapisami § 28 ust. 5, jest co najmniej równa współczynnikowi zmiany podanemu w aktualnej tabeli oprocentowania (k. 38v.).

Przytoczenie powyższych zapisów regulaminu rozstrzyga zdaniem Sądu sporną między stronami kwestię dotyczącą treści regulaminu obowiązującego w dacie zawarcia umowy. Obie bowiem regulacje zawierają odwołanie do "współczynnika zmiany podanego w tabeli oprocentowania" jako wskaźnika warunkującego zmianę stopy bazowej kwartalnej. Przy czym, mając na względzie, iż regulamin przedłożony przez powódkę oznaczony jest jako m/R./01/07, zaś pozwana przedłożyła regulamin oznaczony m/R./06 (luty 2006), za obowiązujący w dacie zawarcia przez strony umowy (12 grudnia 2006 r.) Sąd uznał regulamin w treści ustalonej w lutym 2006 r. (k. 125-130).

Z przytoczonych postanowień § 28 ust. 3 Regulaminu kredytów mieszkaniowych w (...) Banku S.A. (m/R./06) wynika, że zmiana wysokości stopy bazowej kwartalnej, skutkująca zmianą oprocentowania, a w konsekwencji wysokości zobowiązania powódki względem pozwanego banku, uzależniona jest od współczynnika zmiany, którego sposób ustalenia nie został między stronami ustalony. Dodać należy, iż tabela oprocentowania (stanowiąca zgodnie ze słowniczkiem regulaminu Tabelę Oprocentowania kredytu mieszkaniowego w (...) Banku S.A.) nie stanowi integralnej części zawartej przez strony umowy.

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu, przytoczone postanowienia regulaminu kredytów mieszkaniowych w (...) Banku S.A., stanowiącego integralną część umowy kredytu z 12 grudnia 2006 r., odnoszące się do ustalenia oprocentowania w zakresie warunków zmiany wysokości stopy bazowej kwartalnej, są sformułowane niejednoznacznie.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż ani powódka ani też Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę nie kwestionuje podstawy wyliczenia stóp bazowych w oparciu o stawkę WIBOR 3M. Wyłącznie postanowienia odnoszące się do warunków zmiany wysokości stopy bazowej poprzez odniesienie do współczynnika zmiany podanego w aktualnej tabeli oprocentowania są przedmiotem oceny z punktu widzenia ich abuzywności.

Przechodząc do tej oceny, zdaniem Sądu, zachodzą wszystkie przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. uznania ich za postanowienia niedozwolone. Po pierwsze, jak zostało już wskazane na początku rozważań, powódka ma status konsumenta. Po drugie nie budzi wątpliwości, że warunki umowy - poza kwotą kredytu i okresem kredytowania - nie były indywidualnie uzgodnione z powódką. Powódka, co wynika z jej przesłuchania, nie negocjowała warunków umowy, umowa przed jej podpisaniem była przygotowana przez bank. Ponadto warto podkreślić, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu w zakresie udowodnienia tego, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na taką okoliczność powołuje, a pozwana w toku postępowania nie powoływała się na tę okoliczność ani jej nie dowodziła. Pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu na fakt, że powódka miała możliwość negocjowania warunków umowy czy też miała rzeczywisty wpływ na ustalenie jej treści.

Reasumując, postanowienia umowy i stanowiącego jej część regulaminu umożliwiające ustalenie warunków zmiany oprocentowania w sposób arbitralny - poprzez odwołanie do wskaźnika - współczynnika zmiany - nie poddającego się weryfikacji, a przez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania należy uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta, sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Sąd podziela jednolity pogląd orzecznictwa, iż pozostawienie jednej ze stron możliwości jednostronnego ustalania wysokości świadczenia drugiej, bez określenia obiektywnych kryteriów tego ustalenia, stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Korespondujące z powyższym stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 06 marca 1992 r., III CZP 141/91 (OSNC 1992, Nr 6, poz. 90), w której przyjęto, że zastrzeżenie w regulaminie bankowym - mającym zastosowanie do stosunku prawnego kredytu, pożyczki albo rachunku bankowego - uprawniające do zmiany przez bank w czasie trwania umowy wysokości stopy oprocentowania bez wypowiedzenia umowy wymaga dla swej skuteczności określenia konkretnych okoliczności, od jakich zmiana ta jest uzależniona. Zbieżne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w uchwale z 19 maja 1992 r., III CZP 50/92, w której uznał, że postanowienie umowy kredytu bankowego uprawniające kredytodawcę do zmiany stawek oprocentowania jest bezskuteczne, jeżeli w umowie nie określono jednocześnie konkretnych okoliczności, od jakich zmiana ta jest uzależniona.

Co więcej, jak wskazuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 28 kwietnia 2022 r. III CZP 40/22 (OSNC 2022/11/109, LEX nr 3337513) postanowienie umowne uzależniające wysokość świadczenia od swobodnego uznania jednej ze stron jest sprzeczne z naturą (właściwością) stosunku prawnego. Jeżeli bank miałby w ten sposób określać wysokość własnego świadczenia, takie zastrzeżenie godzi w istotę zobowiązania. Z kolei postanowienie zezwalające wierzycielowi na swobodne określenie wysokości świadczenia drugiej strony oddaje tę stronę we władzę wierzyciela, który może dowolnie wpływać na jej sytuację ekonomiczną, odpowiednio kształtując wysokość świadczenia. Sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego w tym przypadku polega na wprowadzeniu do jego treści elementu nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej, co jest obce stosunkom zobowiązaniowym oraz stosunkom prywatnoprawnym w ogólności. Sytuacja, w której wysokość świadczenia drugiej strony ma nastąpić jednostronnie, to jest bez odniesienia do obiektywnych i weryfikowalnych kryteriów, stanowi naruszenie natury stosunku zobowiązaniowego, jak również oznacza naruszenie zasady słuszności kontraktowej, która w stosunkach z udziałem konsumentów jest wartością chronioną przez przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Postanowienie zapewniające przedsiębiorcy swobodę w ustalaniu wysokości świadczenia konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco narusza interes konsumenta (k.c.). Postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, z reguły powinny zostać także uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Naruszenie powyższych granic zasady swobody umów nie może zatem wykluczać uznania postanowienia za abuzywne, a zajęcie odmiennego stanowiska groziłoby utratą przez art. 385¹ i nast. k.c. realnego znaczenia, skoro niedozwolone postanowienia umowne zazwyczaj wykraczałyby poza granice swobody umów wyznaczone przez zasady współżycia społecznego. Kryterium zapewniające stronie pewien margines uznaniowości w oznaczeniu świadczenia może bowiem być dopuszczalne w obrocie powszechnym lub obustronnie profesjonalnym, natomiast może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne, jeżeli z tego uznania miałyby korzystać przedsiębiorca w relacji z konsumentem. Wiąże się to z postulatem silniejszej ochrony konsumentów niż pozostałych uczestników obrotu.

Odnosząc się do skutków uznania klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Sankcja ta oznacza, że kwestionowane postanowienie nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, chyba że konsument następczo udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób zapewni jego skuteczność (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56, i cytowane w jej uzasadnieniu obszernie orzecznictwo). Takie określenie sankcji daje konsumentowi możliwość podjęcia decyzji, której to możliwości nie miałyby w razie przyjęcia nieważności postanowienia. Stanowi to niewątpliwie uprzywilejowanie konsumenta w stosunku do innych uczestników obrotu.

Zgodnie z art 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. TSUE w wyroku z 03 października 2019 r. C-260/18 wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany.

W niniejszej sprawie powódka w toku procesu - w piśmie z 29 lipca 2022 r. wskazała, że ustalenie istnienia w umowie kredytu klauzul abuzywnych winno skutkować jej nieważnością oraz na rozprawie 17 listopada 2022 r., po udzieleniu przez Sąd stosownych pouczeń w zakresie skutków uznania umowy za nieważną, wyraziła zgodę na skutki nieważności umowy wynikające z ustalenia istnienia w niej klauzul abuzywnych. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, brak było podstaw do zastąpienia postanowień niedozwolonych innymi zapisami.

Należy mieć na względzie, co TSUE wielokrotnie podkreślał w swoich orzeczeniach, że przepisy o postanowieniach abuzywnych służą po pierwsze ochronie konsumentów, jednocześnie jednak ich celem długoterminowym jest zapobieżenie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. W przypadku możliwości zastępowania przez Sąd postanowienia abuzywnego innym, „sprawiedliwym”, swoista sankcja dla przedsiębiorców za stosowanie takich postanowień traciłaby na znaczeniu (na przykład wyroki TSUE z 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17, (...) SA przeciwko A. S. (2) S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R.).

Jednocześnie, w okolicznościach rozpatrywanej sprawy, umowa kredytu pozbawiona postanowień określających warunki zmiany wysokości stopy bazowej kwartalnej, a w konsekwencji zmiany wysokości oprocentowania (§ 28 ust. 3 regulaminu), nie mogła być kontynuowana, wobec braku regulacji głównego świadczenia. Z kolei prosta eliminacja tych postanowień umowy skutkowałaby kontynuowaniem umowy kredytu z oprocentowaniem stałym, to zaś sprzeczne jest z treścią umowy stron, jak również z zamiarem stron w chwili jej zawarcia. Poza sporem pozostaje bowiem, iż wolą i zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu z oprocentowaniem zmiennym. Brak w umowie i

stanowiącym jej część regulaminie, postanowień określających warunki zmiany oprocentowania, zaprzecza zamiarowi stron co do warunków zawartej umowy i uniemożliwia jej wykonanie.

Zdaniem Sądu, konsekwencją uznania za abuzywne postanowień umownych, określających główne świadczenia stron, jest konieczność stwierdzenia, że eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiego zniekształcenia stosunku umownego, że po pierwsze – żadna ze stron na zawarcie takiej umowy by nie przystała, po drugie – na podstawie pozostałej treści umowy, po wykluczeniu klauzul abuzywnych, nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron. Wobec tego nie można przyjąć, że strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Pozostawienie spornej umowy kredytu w mocy, z równoczesnym usunięciem z niej klauzul abuzywnych, nie byłoby dopuszczalne, gdyż stanowiłoby naruszenie art. 353¹ k.c., to jest byłoby sprzeczne z istotą stosunku zobowiązaniowego stworzonego przez strony.

Podsumowując, konsekwencją uznania omawianych postanowień za abuzywne jest brak związania konsumenta ich treścią w rozumieniu art. 385¹ k.c., zaś po wyeliminowaniu postanowień stanowiących o głównych świadczeniach stron, przy braku podstaw do ich zastąpienia, a tym samym ponownego ukształtowania stosunku zobowiązaniowego wbrew woli jego stron, umowa nie może obowiązywać w pozostałym kształcie, co skutkuje jej definitywną bezskutecznością (nieważnością).

Skoro zaś umowa kredytu z 12 grudnia 2016 r. była dotknięta sankcją nieważności, to zawarty 23 lipca 2008 r. do niej aneks z również jest nieważny.

Wspomnieć ponadto warto, że aneks zawarty pomiędzy stronami 23 lipca 2008 r. mający na celu przewalutowanie kredytu był także nieważny sam w sobie z uwagi na postanowienia abuzywne dotyczące klauzuli waloryzacyjnej.

Zawarcie aneksu do umowy kredytu z 12 grudnia 2006 r. spowodowało zmianę kredytu ze złotówkowego na kredyt indeksowany kursem CHF, polegający na tym, że wysokość kredytu wyrażona jest w umowie w PLN, natomiast przy wyliczeniu salda zadłużenia oraz wysokości poszczególnych rat zastosowano waloryzację walutą obcą. Konstrukcja kredytu była taka, że powódce został udzielony kredyt w złotych, kwota kredytu została wypłacona w złotych, a następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania przeliczona na walutę CHF, co z kolei prowadziło do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Od kwoty zobowiązania wyrażonej w CHF liczone odsetki, kredyt był następnie spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych była kolejno przeliczana na CHF. Przeliczenia te były dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalone przez bank.

Podkreślić należy, że nie ma podstaw do kwestionowania w ogóle możliwości zawierania umów waloryzowanych walutą obcą. W art. 69 ust. 2 pkt 4a) prawa bankowego wskazano, że umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Nie można jednak uznać, że brak wyraźnego wskazania w art. 69 ust. 2 prawa bankowego w dacie zawarcia umowy kredytowej przez powódkę mechanizmu indeksacji oznacza, że zastrzeżenie jej w umowie kredytu było samo w sobie niedopuszczalne. Pogląd, że co do zasady tego rodzaju mechanizm indeksacji nie jest sprzeczny z konstrukcją umowy kredytu został również wielokrotnie wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (na przykład wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Sam mechanizm indeksacji nie mógł być zatem uznany za niedopuszczalny. W niniejszej sprawie istnieją jednakże podstawy do stwierdzenia, że postanowienia umowne, na podstawie których dochodziło do przeliczania wypłaconej w złotówkach kwoty kredytu i spłacanej w złotych na CHF według kursu z tabeli Banku - są klauzulami abuzywnymi. Z kolei ich eliminacja z umowy prowadzi w istocie do upadku całej umowy (aneksu).

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, bank nie przedstawił powódce jakichkolwiek informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz możliwości zmiany tych kursów i ich wpływu na wysokość zobowiązania. W ocenie Sądu powódka w oparciu o postanowienia umowy (aneksu), nie była w stanie przewidzieć ani

ewentualnych wahań kursów wymiany, ani ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej. Powódce nie została przedstawiona symulacja związana ze zmianą kursu, a co za tym idzie ze zmianą wysokości zobowiązania. Powódka nie otrzymała informacji, jak franki szwajcarskie będą przekładać się na złotówkę. Była jedynie zapewniana, że frank szwajcarski jest walutą stabilną, a zawarcie aneksu do umowy i przewalutowanie kredytu będzie dla niej korzystne. Mając na względzie powyższe wskazać należy, że postanowienia aneksu do umowy kredytu, odnoszące się do mechanizmu indeksacji, były sformułowane niejednoznacznie.

Zdaniem Sądu, również w przypadku aneksu do umowy kredytu zachodzą wszystkie przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. konieczne do uznania zawartych tam postanowień za niedozwolone (abuzywne). Jak już wskazano wcześniej, zarówno warunki pierwotnej umowy kredytu, jak i warunki aneksu nie były indywidualnie uzgadniane z powódką.

Bank miał obowiązek jasnego i precyzyjnego wskazania powódce, na czym polega ryzyko walutowe, jak wpływa na zobowiązania wynikające z umowy, jakie wiążą się z tym niebezpieczeństwa, jak może zmieniać się koszt umowy. W tym miejscu przytoczyć należy uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt II CSKP 464/22 (opublikowane na stronie internetowej Sądu Najwyższego), że „prawidłowa informacja powinna uwzględniać kilka istotnych elementów. Przede wszystkim uświadamiać konsumentowi - wyraźnie i z należytą powagą - że ryzyko silnej deprecjacji jest trudne do oszacowania w perspektywie długookresowej (...) i nie powinno być lekceważone (pozostaje realne). Wymaganiu temu nie czyni zadość np. podawanie „uspokajających” informacji o historycznych wahaniami waluty indeksacji w okresie nieproporcjonalnym do przewidywanego czasu trwania umowy kredytu, które może wręcz usypiać czujność kredytobiorcy, wywołując wrażenie o jedynie hipotetycznym charakterze zagrożeń. Istotne jest również zwrócenie uwagi na powagę tego zagrożenia w aspekcie możliwego rozmiaru deprecjacji waluty krajowej, a w szczególności podkreślenie, że może być ona gwałtowna i drastyczna (przekraczać nawet kilkadziesiąt procent), z uwzględnieniem sytuacji majątkowej konkretnego konsumenta, decydującej o tym, jaki stopień deprecjacji waluty indeksacji przekraczać będzie granice jego zdolności do spłacania kredytu. Wymagana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej informacja co do tego, że konsekwencje silnej deprecjacji mogą być trudne do udźwignięcia dla konsumenta, nie powinna ograniczać się do ogólnego stwierdzenia o jej wpływie na wysokość zadłużenia czy nawet rat, ale obrazować ów wpływ konkretnymi wyliczeniami. Konsument powinien być też uświadomiony, że deprecjacja taka może powodować utratę zdolności do spłaty kredytu, z czym wiąże się poważne ryzyko utraty nieruchomości - stanowiącej częstokroć miejsce zamieszkania konsumenta - obciążonej hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu”. Zdaniem Sądu, pozwana nie dochowała standardów obowiązujących profesjonalne podmioty finansowe, a nadto nie udowodniła, aby przedmiotowe klauzule tworzące mechanizm indeksacyjny były wspólnie ustalane przez strony umowy.

Sąd miał na względzie, że frank szwajcarski w okresie przed zawarciem umowy przez powódkę był postrzegany jako waluta stabilna, tak też został przedstawiony powódce przez pracowników banku. Nie budzi jednak wątpliwości, że aby zachować rzetelność przekazu bank powinien przedstawić dokładne informacje o ryzyku kursowym, choćby poprzez przedstawienie symulacji jaki wpływ na całkowity koszt kredytu miałby wzrost kursu franka szwajcarskiego względem złotego i to nie o minimalne wartości, czego wobec powódki nie uczyniono. Dopiero wtedy, zdaniem Sądu, powódka mogłaby oszacować rzeczywiste ryzyko związane z tak skonstruowanym kredytem.

Dodatkowo, zdaniem Sądu, przedmiotowe postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Nie budzi wątpliwości Sądu, że gdyby powódka została przez bank potraktowana w sposób sprawiedliwy i słuszny, a zatem poinformowana rzetelnie o wszystkich skutkach, również ekonomicznych, takiego ukształtowania stosunku umownego, nie przyjęłaby kwestionowanych warunków umowy w drodze negocjacji indywidualnych. Trudno uznać bowiem, że w przypadku jednoznacznej informacji ze strony banku o tym, że wysokość świadczenia banku oraz wysokość świadczenia konsumenta zależy od swobodnej decyzji banku, postanowienie takie zostałoby przyjęte przez powódkę. Ocena zaś, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga

kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC zb.dod. 2017 A, poz. 9). Zwrócić należy uwagę, że bank oprócz należnego oprocentowania oraz marży miał możliwość uzyskiwania dodatkowych korzyści związanych z przewalutowaniem wpłacanej miesięcznie raty kredytowej z PLN na CHF. Powódka nie miała w związku z tym żadnego ekwiwalentu, było to rozwiązanie rachunkowe narzucone przez pozwaną. Sposób ten niewątpliwie zaburzył równowagę kontraktową stron umowy kredytu. W wyniku licznych, drastycznych i trwałych zmian kursowych franka szwajcarskiego względem złotego całkowity koszt kredytu znacząco wzrósł, czego następstwa odczuła jedynie jedna strona umowy tj. powódka. Bank poprzez przyjęcie systemu waloryzacji rat kredytowo-odsetkowych względem CHF zabezpieczył swoje interesy, gdyż niejako „zamroził” należne mu świadczenia względem konsumentów na stan zawierania umowy, pomimo, iż wartość franka szwajcarskiego wzrosła znacząco. W ten sposób całe ryzyko kursowe związane z przyjętym sposobem rozliczenia kredytu zostało przerzucone na podmiot o nieporównywalnie słabszej pozycji na rynku i nieporównywalnie gorzej poinformowany (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 20 grudnia 2021 r., sygn. akt I ACa 77/20).

Wymienione powyżej okoliczności wskazują jednoznacznie, że prawa i obowiązki powódki określone w aneksie do umowy kredytu poprzez wprowadzenie do umowy zapisów dotyczących określenia kredytu w CHF z przeliczeniem na walutę polską zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami. Niewątpliwie również rażąco naruszyło interesy powódki, bowiem w ich wyniku przewidywany pierwotnie koszt całkowity kredytu wzrósł znacząco, a co za tym idzie wzrosło też zobowiązanie powódki względem banku.

Przechodząc do rozstrzygnięcia o żądaniu powódki, należy wskazać, iż powódka domagała się zasądzenia od pozwanej 49.370,34 zł, pierwotnie argumentując, że kwota ta stanowi świadczenie spełnione na rzecz pozwanej w okresie od 05 września 2009 r. do 05 czerwca 2015 r. na podstawie nieważnego aneksu. Ostatecznie, w piśmie z 29 lipca 2022 r. (k. 434-434v.), powódka wskazała, iż dochodzi wskazanej pozwem kwoty jako części przysługującego jej roszczenia, skoro bowiem umowa kredytu z 12 grudnia 2006 r. i aneks do niej zawarty 23 lipca 2008 r. są nieważne, wszystkie spełnione przez strony świadczenia są nienależne, co czyni żądanie pozwu uzasadnionym, albowiem powódka spełniła na rzecz pozwanej świadczenia wielokrotnie przewyższające wysokość dochodzonej pozwem kwoty.

Powódka bezspornie uiściła na rzecz pozwanej kwotę, jakiej żąda od pozwanej jako świadczenia nienależnego. Z opinii biegłego sądowego wynika, że od dnia uruchomienia kredytu do 05 czerwca 2015 r. powódka dokonała spłat rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości 147.738,69 zł, co nie było kwestionowane przez pozwaną. Mając zatem na względzie powyższe ustalenia i oparte na nich rozważania Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki żadaną pozwem kwotę, jako mieszczącą się w spłaconej przez powódkę sumie, tytułem nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. z uwagi na stwierdzenie definitywnej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu z 12 grudnia 2006 r. oraz aneksu zawartego 23 lipca 2008 r. do tej umowy.

O roszczeniu odsetkowych Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c., według którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak stanowi § 2 zd. 2 ww. przepisu jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu dłużnika.

Jak wynika z dokumentów przedłożonych do akt sprawy, powódka wezwała pozwaną do zapłaty pismem, które doręczono pozwanej 11 czerwca 2019 r. Powódka w wezwaniu wskazała termin do zapłaty wynoszący siedem dni od doręczenia wezwania. Sąd przyjął jednak, iż termin spełnienia świadczenia należało odnieść do terminu wyznaczonego na udzielenie odpowiedzi na zgłoszoną reklamację, który wynosi 30 dni. Mając na względzie, iż pozwana udzieliła powódce odpowiedzi z zachowaniem tego terminu, bo pismem z 03 lipca 2019 r., Sąd uznał, że w niniejszej sprawie

odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie należne są powódce od dnia następnego, to jest od 04 lipca 2019 r. Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku, oddalając w punkcie II. żądanie w zakresie odsetek ustawowych w pozostałym zakresie jako nieusprawiedliwione z uwagi na obowiązujący pozwaną tryb rozpoznawania reklamacji, jak również zbyt krótki termin siedmiodniowy, nie pozwalający pozwanej na rzetelną analizę roszczeń powódki.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III. sentencji wyroku na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając pozwaną obowiązkiem zwrotu powódce wszystkich kosztów, albowiem roszczenie powódki zostało uwzględnione w całości co do żądania głównego i w przeważającej części co do odsetek ustawowych za opóźnienie. Powódka natomiast poniosła następujące koszty procesu: 1.000 zł opłaty sądowej od pozwu, 3.600 zł kosztów zastępstwa procesowego, wysokość których ustalona została w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.) oraz 4.000 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, co łącznie dało kwotę 8.600 zł. Sąd nie znalazł podstaw do ustalenia wysokości opłaty za czynności pełnomocnika powódki w wysokości przewyższającej stawkę minimalną (§ 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). W ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika oraz rodzaj i stopień złożoności sprawy nie wykraczają poza przyjęty dla tego rodzaju spraw, zaś rozstrzygnięcie oparto na ugruntowanym orzecznictwie i doktrynie.

Brakującymi kosztami w wysokości 3.331,05 zł tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego sądowego, poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa, Sąd obciążył pozwaną na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 w zw. z art. 89 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 807), nakazując ich uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu (punkt IV. sentencji wyroku).